



# Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

BM-II.059.1.229.2026

Warszawa, /elektroniczny znacznik czasu/

**Pan**

**Włodzimierz Czarzasty**

**Marszałek Sejmu**

**Rzeczypospolitej Polskiej**

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na interpelację nr 16390 Pań Postanek Anny Wojciechowskiej i Iwony Kozłowskiej, w sprawie zasadności pobierania składki rentowej od osób pobierających emeryturę, proszę przyjąć poniższe informacje.

Wyjaśniam, że składka ta stanowi źródło finansowania funduszu rentowego, z którego pokrywane są nie tylko renty z tytułu niezdolności do pracy, ale też szereg innych świadczeń. Należą do nich w szczególności renty rodzinne (w tym po zmarłym współmałżonku), zasiłki pogrzebowe i dodatki pielęgnacyjne – zarówno z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji, jak i z tytułu ukończenia 75 roku życia. Są to świadczenia, z których w przeważającej mierze korzystają osoby po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego. Z funduszu rentowego finansowane są również tzw. renty wdowie (w zakresie, w jakim renta rodzinna po zmarłym współmałżonku pobierana jest w zbiegu z własnym świadczeniem emerytalnym, finansowanym z funduszu emerytalnego).

Zgodnie z szacunkami przedstawionymi przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) w br. odsetek świadczeniobiorców w ramach świadczeń finansowanych z funduszu rentowego, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny<sup>1</sup>, wyniesie:

- 78,5% w przypadku rent rodzinnych wypłacanych w wysokości 100% świadczenia;
- 100% dla rent rodzinnych wypłacanych w wysokości 15% należnego świadczenia w ramach renty wdowiej;
- 97% dla dodatków pielęgnacyjnych wypłacanych przy emeryturach i rentach;
- 95,7% dla zasiłków pogrzebowych wypłacanych po śmierci osób pobierających emerytury i renty.

W mojej ocenie brak jest racjonalnych podstaw, aby pracujący emeryci nie uczestniczyli w finansowaniu funduszu rentowego, skoro, zgodnie z szacunkami ZUS, znaczna część świadczeń z tego funduszu (w tym niemal wszystkie dodatki pielęgnacyjne, istotna część rent rodzinnych, np. po zmarłych współmałżonkach, oraz zasiłków pogrzebowych) trafia do osób, które osiągnęły już powszechny wiek emerytalny.

Dodatkowo należy podkreślić, że w ramach systemu ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada jednolitego podlegania ubezpieczeniom, zgodnie z którą tytuł do ubezpieczenia rodzi jednocześnie obowiązek objęcia zarówno ubezpieczeniem emerytalnym, jak i ubezpieczeniami rentowymi. Konstrukcja ta ma charakter systemowy i powszechny, co oznacza, że przepisy nie przewidują możliwości podlegania wyłącznie ubezpieczeniu emerytalnemu bez równoczesnego objęcia ubezpieczeniami rentowymi – ani w przypadku jednego tytułu, ani w sytuacji zbiegu tytułów do ubezpieczeń. Nie istnieje w systemie ubezpieczeń społecznych przypadek, w którym możliwe byłoby podleganie ubezpieczeniu emerytalnemu bez jednoczesnego podlegania ubezpieczeniom rentowym. Oznacza to, że

<sup>1</sup> 60 lat – w przypadku kobiet i 65 lat – w przypadku mężczyzn.

propozycja sformułowana w interpelacji Pań Posłanek wykracza poza przyjęte w systemie ubezpieczeń społecznych podstawowe zasady podlegania im. Sprowadza się ona bowiem do wprowadzenia dla pracujących emerytów nieobecnej w systemie konstrukcji podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu bez jednoczesnego podlegania ubezpieczeniom rentowym. Z kolei objęcie pracujących emerytów ubezpieczeniem emerytalnym jest rozwiązaniem dla nich korzystnym, ponieważ umożliwia zwiększenie pobieranej emerytury wskutek przeliczenia z uwzględnieniem składek odprowadzonych już po przejściu na emeryturę.

W doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych emerytura jest traktowana jak świadczenie o charakterze zastępczym względem dochodu z pracy, przysługujące z tytułu osiągnięcia ustawowo określonego wieku, który co do zasady wiąże się z ograniczeniem zdolności do wykonywania pracy zarobkowej. Ewentualna aktywność zawodowa emeryta ma zatem charakter dodatkowy i uzupełniający wobec podstawowego źródła utrzymania, jakim pozostaje świadczenie emerytalne. W tym kontekście utrzymanie obowiązku składkowego, również w odniesieniu do składki rentowej, wpisuje się w zasadę solidarności międzypokoleniowej oraz równomiernego partycypowania ubezpieczonych w finansowaniu świadczeń, z których korzystają różne grupy beneficjentów systemu.

Polityka społeczna państwa obejmuje także kwestie rynku pracy i jego regulacji w taki sposób, aby osoby w wieku produkcyjnym (przedemerytalnym) mogły znaleźć zatrudnienie na rynku pracy. Należy przy tym podkreślić, że zatrudnienie to jest jedynym źródłem dochodu i utrzymania dla osób w wieku przedemerytalnym.

Ustawowe objęcie emerytów, którzy łączą pobieranie świadczenia z aktywnością zawodową, obowiązkiem ubezpieczenia emerytalnego i ubezpieczeń rentowych sprzyja zachowaniu równowagi na rynku pracy i realizacji zasady równego traktowania uczestników obrotu gospodarczego. Zapewnia to jednolite warunki ponoszenia obciążeń publicznoprawnych, co przekłada się na eliminowanie zakłóceń konkurencji zarówno po stronie pracowników, jak i pracodawców. Jednocześnie rozwiązanie to wzmacnia stabilność finansową systemu ubezpieczeń społecznych poprzez utrzymanie szerokiej bazy składkowej, niezależnie od wieku ubezpieczonych. W konsekwencji nie dochodzi do różnicowania pracowników ze względu na koszty ich zatrudnienia wynikające z obciążeń składkowych. Każdy pracodawca ponosi porównywalne koszty zatrudnienia, niezależnie od statusu emerytalnego pracownika, co przeciwdziała potencjalnym nadużyciom oraz ogranicza ryzyko wypierania z rynku pracy osób niepobierających świadczeń. Takie ukształtowanie obowiązków składkowych wspiera przejrzystość systemu, przewidywalność kosztów działalności gospodarczej oraz realizację zasady solidarności społecznej. Na powyższe aspekty równościowe i konieczność sprawiedliwej regulacji rynku pracy zwraca również uwagę linia orzecznicza Trybunału Konstytucyjnego.

Ewentualne wyłączenie emerytów z ubezpieczeń rentowych nie musiałoby wiązać się ze wzrostem ich wynagrodzeń netto, ponieważ składka rentowa finansowana jest przez płatników składek i ubezpieczonych w proporcji odpowiednio 6,5% i 1,5%, więc rozwiązanie to wiązałoby się teoretycznie z nominalnym wzrostem wynagrodzenia netto pracujących emerytów zaledwie o 1,5% podstawy wymiaru składki. Warto jednak zwrócić uwagę, że obniżenie składek dla emerytów o składkę rentową spowodowałoby wzrost kwoty płaconych podatków we wszystkich przypadkach, w których wynagrodzenie pracującego emeryta jest opodatkowane. Składki opłacane przez ubezpieczonych obniżają bowiem podstawę naliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych. Obniżenie wymiaru składek o 1,5% podstawy wymiaru składki mogłoby zatem, w przypadku niektórych emerytów, skutkować wzrostem o 1,5% podstawy naliczenia podatku dochodowego od tych osób.

Jeżeli chodzi o skutki finansowe wyłączenia pracujących emerytów z obowiązku opłacania składki rentowej pragnę wskazać, że zgodnie z szacunkami ZUS, w wyniku zniesienia składki

rentowej dla osób, które miałyby prawo do emerytury i jednocześnie podlegałyby ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym, szacunkowa wydolność funduszu rentowego w warunkach finansowych 2026 r. spadłaby o 3,3 %.

Zgodnie z informacjami przekazanymi z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych szacunkowe zmniejszenie wpływów do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych („FUS”) z tytułu zmian przepisów polegających na zniesieniu składki rentowej dla pracujących osób z ustalonym prawem do emerytury wyniosłoby, w warunkach finansowych 2026 r., ok. 2,7 mld zł (wyliczeń tych dokonano na podstawie danych o osobach, które w 2024 r. miały prawo do emerytury i jednocześnie podlegały ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym).

FUS jako całość – którego częścią jest fundusz rentowy – nie jest samowystarczalny finansowo, ponieważ bieżące wpływy ze składek nie zabezpieczają wystarczających środków na wypłatę świadczeń z ubezpieczeń społecznych, w związku z czym FUS korzysta z corocznych dotacji budżetu państwa na pokrycie wydatków świadczeniowych. Dalsze zwiększanie deficytu FUS poprzez zmniejszanie wpływów składkowych za jakąkolwiek grupę ubezpieczonych nie znajduje zatem uzasadnienia – ani z punktu widzenia gospodarki finansowej FUS, ani z perspektywy systemu finansów publicznych.

Wyjaśniam, że zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym reguluje ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych<sup>2</sup>. Zgodnie z art. 6 tego aktu obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są m.in. pracownikami. Ustawa stoi przy tym (art. 2a) na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych w zakresie warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych i obowiązku opłacania składek. Realizując ww. zasadę przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie wyłączają z obowiązku ubezpieczeń i opłacania składek osób zatrudnionych, które posiadają już uprawnienia z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego albo ustalony decyzją ZUS status emeryta.

Mając to na względzie, zmiana zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym przez pracujących emerytów nie znajduje, w mojej ocenie, dostatecznego uzasadnienia.

Aktualnie w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie są prowadzone prace legislacyjne dotyczące zmiany zasad oskładkowania dochodów z pracy osób pobierających emeryturę.

Z wyrazami szacunku

**z up. Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej**

**dr hab. Sebastian Gajewski, prof. uczelni**

**Podsekretarz Stanu**

/-kwalifikowany podpis elektroniczny-/

---

<sup>2</sup> Dz. U. z 2026 r. poz. 199 z późn. zm.